



POLSKI INSTYTUT SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH

BIURO BADAŃ I ANALIZ

BIULETYN

Nr 96 (704) • 23 czerwca 2010 • © PISM

Redakcja: Jacek Foks (redaktor naczelny), Łukasz Adamski, Beata Górka-Winter,
Leszek Jesień, Łukasz Kulesa, Marek Madej, Beata Wojna, Ernest Wyciszkievicz

Iran w rosyjskiej polityce zagranicznej

Robert Śmigieński

Zbliżenie rosyjsko-irańskie w okresie prezydentury Władimira Putina uwarunkowane było zbieżnością interesów w regionie i niechęcią do polityki Stanów Zjednoczonych. Pozwoliło rozwinąć obopólnie korzystną współpracę wojskowo-techniczną i energetyczną. Poparcie Rosji dla zaostrzenia sankcji wobec Iranu 9 czerwca br. wskazuje jednak, że w nowych warunkach nie jest już zainteresowana konfrontacją z USA i UE. Zwiększa to szanse na postęp w rozwiązywaniu problemu irańskiego programu nuklearnego.

Poparcie przez Rosję na forum RB ONZ 9 czerwca rezolucji nr 1929 zaostrzającej sankcje wobec Iranu (m.in. zakaz jakiegokolwiek działalności za granicą związanej z technologiami nuklearnymi oraz eksportu do Iranu ciężkiego uzbrojenia, prawo kontroli irańskich samolotów i statków podejrzewanych o transport zakazanych ładunków) świadczy o wzrastającej gotowości władz rosyjskich do współpracy z państwami zachodnimi w przewycięzaniu kryzysu wokół irańskiego programu atomowego. Dostreżenie, że groźba zdobycia przez Iran broni jądrowej staje się realna, zapowiada też odejście Rosji od instrumentalnego wykorzystywania bliskich dotychczas stosunków z tym krajem w relacjach z państwami trzecimi, zwłaszcza z USA.

Uwarunkowania stosunków rosyjsko-irańskich. Choć po rozpadzie ZSRR zainteresowanie Iranu Kaukazem Południowym i Azją Środkową wzrosło, to zarazem akceptował on roszczenia Rosji do odgrywania dominującej roli na obszarze poradzieckim. Uznał na przykład kwestię czeczeńską za jej sprawę wewnętrzną i nie sprzeciwiał się rosyjskim działaniom podczas wojny z Gruzją.

Dla Rosji współpraca z Iranem nabrała znaczenia po 2002 r., gdy w związku z wojną w Afganistanie obecność w Azji Środkowej zintensyfikowały Stany Zjednoczone. Iran stał się wówczas z perspektywy rosyjskiej przeciwwagą dla sojuszników USA w regionie: Pakistanu i Turcji i ważnym elementem przywracania przez Rosję „zewnętrznej samodzielności politycznej” i wzmacniania pozycji międzynarodowej jako państwa, bez którego powstrzymanie irańskiego programu atomowego wydaje się niemożliwe.

Współpraca z Iranem ma także dla Rosji znaczenie ekonomiczne. Wprawdzie udział wymiany z nim w rosyjskim handlu zagranicznym jest niewielki – w 2009 r. 0,7% (3,06 mld dol., w tym 2,85 mld to rosyjski eksport), ale irański potencjał surowcowy i demograficzny zapowiada jej wzrost. Rosja sprzedaje Iranowi głównie wyroby przemysłowe i usługi technologiczne, co wpływa korzystnie na dywersyfikację zdominowanej przez surowce struktury rosyjskiego eksportu. Oba państwa kontrolują łącznie 20% światowych zasobów ropy i 47% gazu, mają więc instrument nie tylko kształtowania cen tych surowców, ale i wywierania nacisku politycznego na inne kraje. Tym dobrze rozwijającym się w ostatnich latach relacjom mogą jednak zaszkodzić rozbieżności interesów. Rosja i Iran różnią się w sprawie podziału dna Morza Kaspijskiego. W przypadku normalizacji stosunków Iranu z państwami zachodnimi irański gaz stanowiłby konkurencję dla rosyjskiego na rynku europejskim i tureckim, a eksport surowców energetycznych z Azji Środkowej przez terytorium Iranu umożliwia pominięcie Rosji.

Rola Iranu w rosyjskiej polityce zagranicznej jest w dużej mierze funkcją stanu relacji Rosji z państwami zachodnimi. Rosja uważała, że konfrontacja między nimi a Iranem jest dla niej korzystna, gdyż nie tylko redukuje ryzyko ujawnienia się sprzeczności interesów w jej stosunkach z tym państwem, ale też daje korzyści ekonomiczne oraz pozycję pośrednika między stronami konfliktu. Niemniej wyzwania natury gospodarczej skłaniają ją obecnie do bliższej współpracy z UE. Równocześnie prowadzona przez prezydenta Obamę polityka „resetu” przyniosła Rosji istotne zyski polityczne i wojskowe. Wszystko

to sprawiło, że w kwestii irańskiego programu jądrowego jest ona bardziej zainteresowana zbliżeniem stanowisk z zachodnimi partnerami, licząc na kolejne korzyści.

Główne sektory współpracy gospodarczej. Iran w latach 2000-2007 był trzecim odbiorcą (po Chinach i Indiach) rosyjskiego uzbrojenia. Rosyjski sprzęt wojskowy, wart 2 mld dol., stanowił 85% importowanej przez Iran broni. W dwóch ostatnich latach jednak zakupy drastycznie się zmniejszyły, nie przekraczając 50 mln dol., co spowodowane było między innymi presją państw zachodnich, by nie dopuścić do sprzedaży Iranowi nowoczesnego uzbrojenia (jak systemy p-lot. S 300 PMU o wartości 800 mln dol.). Amerykańskie sankcje objęły już rosyjskie firmy zaangażowane w handel bronią z Iranem: Rosoboroneksport, Suhej i Almaz-Antiej.

Ważnym obszarem współpracy jest też sektor energetyczny. Rosja kończy budowę pierwszego bloku elektrowni atomowej w Busher i liczy na kontrakt na budowę co najmniej trzech kolejnych reaktorów o wartości 3-3,5 mld dol. Gazprom Nefit i Gazprom prowadzą rozmowy z partnerami irańskimi o wspólnym wydobywaniu ropy i gazu ze złóż w południowo-zachodnim Iranie i w Zatoce Perskiej. Gazprom ma się włączyć także w budowę gazociągu Peace o przepustowości 55 mld m³ z Iranu do Indii przez Pakistan.

Zarówno sprzedaż broni, jak i współpraca energetyczna wciąż narażone są na sankcje USA, wprowadzone przez to mocarstwo jednostronnie (te bowiem, które przewiduje rezolucja z 9 czerwca, w niewielkim stopniu dotyczą branży paliwowo-energetycznej). Z tego powodu rosyjskie firmy muszą kalkulować, czy korzyści płynące z umacniania się na irańskim rynku przewyższają ryzyko. Na przykład Łukoil wstrzymał inwestowanie w wydobywanie ropy w Iranie z obawy przed zamrożeniem swoich aktywów w USA. Z tego samego względu rosyjskie firmy nie chcą eksportować do Iranu benzyny, choć jego potrzeby tylko w połowie zaspokajane są przez krajowe rafinerie.

Rosja wobec irańskiego programu atomowego. Rosja dotychczas kwestionowała zasadność i skuteczność sankcji wobec Iranu, obawiając się ich negatywnego wpływu na dwa najważniejsze obszary współpracy dwustronnej z tym państwem, czyli na handel bronią i energetykę. Jednakże uzyskanie przez Iran statusu mocarstwa atomowego jest dla niej nieakceptowalne. Stwarzałoby to potencjalne zagrożenie dla jej bezpieczeństwa i mogłoby skłonić do działań na rzecz zdobycia broni jądrowej Turcję i Arabię Saudyjską, mające interesy i wpływy na obszarze poradzieckim. Uznając prawo Iranu do pokojowego programu atomowego, Rosja zarazem domaga się pełnej współpracy władz w Teheranie z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej i tzw. grupą P5+1 ds. irańskiego programu atomowego (pięciu stałych członków RB ONZ oraz Niemcy). By rozwiązać wątpliwości co do charakteru tego programu, w 2005 r. zaproponowała wzbogacanie irańskiego uranu na swoim terytorium przez wspólne przedsiębiorstwo. Pozbawiłoby to Iran możliwości przeprowadzenia pełnego cyklu paliwowego i poważnie utrudniłoby mu swobodną produkcję materiałów nuklearnych i ich wzbogacanie do poziomu wojskowo użytecznego. Propozycję tę jednak Iran odrzucił.

Zmiana stanowiska Rosji w sprawie sankcji wobec Iranu i poparcie dla Rezolucji nr 1929 to wynik zarówno niepokoju wywołanego informacjami o rozwoju irańskiego programu wzbogacania uranu, jak i majowego porozumienia brazylijsko-turecko-irańskiego dotyczącego paliwa dla teherańskiego reaktora. Godzi ono w pozycję Rosji jako głównego kooperanta Iranu w energetyce jądrowej i pośrednika między nim a państwami zachodnimi. Jeśli porozumienie doprowadziłoby do zbliżenia irańsko-tureckiego, najprawdopodobniej miałoby niekorzystne dla Rosji konsekwencje w zakresie tranzytu środkowo-azjatyckich surowców energetycznych.

Perspektywy. Zgoda na nowe sankcje przeciw Iranowi wskazuje, że Rosja dopuszcza możliwość pogorszenia się relacji z tym państwem w zamian za poprawę stosunków z USA i UE. Nie oznacza to jednak, że poprzez militarny sposób rozwiązania kryzysu wokół irańskiego programu atomowego. Z uwagi na obecne oraz potencjalne korzyści gospodarcze i polityczne będzie chciała podtrzymać współpracę z Iranem na dotychczasowym poziomie. Jednakże wolałaby nie dopuścić do konfrontacji z UE i USA, gdyby to miała być cena za rozwijanie kooperacji z Iranem w przemyśle paliwowo-energetycznym. Współpraca z USA i UE daje bowiem Rosji znacznie większe korzyści. Przyszłe relacje rosyjsko-irańskie uzależnione są więc od tego, czy współdziałanie Iranu ze społecznością międzynarodową wystarczająco rozwieje wątpliwości co do charakteru jego programu jądrowego. Jeśli zaś te relacje pogorszą się z winy władz irańskich, Rosja może zawiesić także współpracę w zakresie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Zbliżenie stanowisk Rosji i państw zachodnich zwiększa szanse na postęp w wysiłkach na rzecz rozwiązania kryzysu wokół irańskiego programu nuklearnego.